

Różowe okulary – The Bill

A ja wiem że są głowy
Które mury przebijają
I kolana co nie zawsze
Przed każdym się zginają
I choć wiem że dziś słowa
Znów niewiele znaczą
Ja Ci mówię a Ty słuchaj
Może być inaczej
Bo ja patrzę na świat przez różowe okulary
Wprawiam w ruch planety zatrzymuje zegary
A ja patrzę na świat
Jakbym patrzył raz ostatni
Nocą gaszę księżyc w dzień zapalam gwiazdy
Chociaż czasem wpadam w doły
Które ktoś pode mną kopie
Rano wstaję lewą nogą
Z podniesionym w górę czołem
Patrzę w lustro puszczam oko
Wychodzę na ulicę
Co ma być to pewno będzie
Znów może się zachwycę
Bo ja patrzę na świat przez różowe okulary
Wprawiam w ruch planety zatrzymuje zegary
A ja patrzę na świat
Jakbym patrzył raz ostatni
Nocą gaszę księżyc w dzień zapalam gwiazdy
Nie chcę nigdy być ostatnim
Żeby potem zostać pierwszym
Szczerym nawet aż do bólu
Zawsze dłuższym a nie szerszym
Nie chce wiedzieć co straciłem
A co zyskać jeszcze mogę
Na noc wkładam okulary różowe
Bo ja patrzę na świat przez różowe okulary
Wprawiam w ruch planety zatrzymuje zegary
A ja patrzę na świat

Jakbym patrzył raz ostatni
Nocą gaszę księżyc w dzień zapalam gwiazdy
Bo ja patrzę na świat przez różowe okulary
Wprawiam w ruch planety zatrzymuje zegary
A ja patrzę na świat
Jakbym patrzył raz ostatni
Nocą gaszę księżyc w dzień zapalam gwiazdy
Bo ja patrzę na świat przez różowe okulary
Wprawiam w ruch planety zatrzymuje zegary
A ja patrzę na świat
Jakbym patrzył raz ostatni
Nocą gaszę księżyc w dzień zapalam gwiazdy



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych